

# Zabili Mi Żółwia, Poczekaj na mnie

Zbyt dobrze wiem czego chce,  
Niekoniecznie jest to gniew,  
Opowiedział mi przez łyzy,  
Że kto inny miał tam być.  
Pierwsze promienie słońca,  
Zwykle drażniły jego twarz,  
Oczy jakieś bardzo mętne,  
Wolno znikał tamten blask.  
Przez te kilkanaście lat,  
Cały świata zapach, smak,  
Obcy się stawał gdy,  
Wolno mijały dni.  
Rozprawa trwała jeden dzień.  
Prawda dla kłamstwa była tylko tłem.  
Nikt nie wie kto popełnił błąd  
Noc jak innych nocy sto.  
Do końca był o to zły.  
Że nie pomógł nikt,  
Nikt nie powiedział wtedy  
Hej ty, lepiej nie idź tam,  
nie idź drogą wydeptaną przez wiatr.  
Wolność jedno, wolność jedno imię ma.  
Jedna chwila krótko trwa,  
i tak w jednej  
i tak w jednej chwili złej,  
stracisz wolność, życia sens.  
pora i miejsce złe,  
musiał płacić za ten grzech,  
Opowiedział mi przez łyzy,  
ze kto inny miał tam być  
no ale rozprawa trwała jeden dzień  
Prawda dla kłamstwa była tylko tłem,  
Wolność jedno, wolność jedno imię ma.  
Jedna chwila krótko trwa,  
i tak w jednej  
i tak w jednej chwili złej,  
stracisz wolność, życia sens.